

POSTANOWIENIE

30 kwietnia 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska

na posiedzeniu niejawnym 30 kwietnia 2026 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości J.Ż.

przeciwko Ł.Ż.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

na skutek skargi kasacyjnej Ł.Ż.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z 6 listopada 2024 r., II Ca 1899/24,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. zasądza od Ł.Ż. na rzecz Syndyka masy upadłości J.Ż. 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia niniejszego orzeczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

[J.T.]

UZASADNIENIE

Pozwany Ł.Ż. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie wydanego na skutek apelacji powoda syndyka masy upadłości J.Ż. od wyroku Sądu pierwszej instancji w sprawie o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał oczywistą zasadność skargi. W krótkim, dwuzdaniowym uzasadnieniu wniosku skarżący wyraził przekonanie, że Sąd Okręgowy błędnie ocenił, iż kwestionowana czynność prawna nie była pozorna, a także nietrafnie przyjął, że dłużnik (ojciec pozwanego) działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, choć dokonał on czynności prawnej, która – zdaniem skarżącego – nie powodowała zmiany w jego sytuacji majątkowej.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej *prima facie* sprzeczności przyjętej przez Sąd drugiej instancji wykładni lub zastosowania prawa z brzmieniem przepisów lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji prawa. Wnoszący skargę powinien więc zawrzeć w uzasadnieniu wniosku wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się "oczywista zasadność" skargi i przedstawić odpowiednie argumenty (zob. postanowienie SN z 5 września 2008 r., I CZ 64/08).

Do przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie wskazanej przyczyny kasacyjnej nie jest wystarczające samo kwalifikowane naruszenie prawa przez Sąd drugiej instancji. W art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. mowa bowiem o oczywistej zasadności skargi, a nie o trafności zarzutu. Przytoczone przez skarżącego okoliczności powinny zatem jednoznacznie wskazywać na to, że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna zostanie rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła (zob. postanowienie SN z 10 maja 2019 r., I CSK 768/18).

Uzasadnienie wniosku powoda wymaganiom tym nie odpowiada, gdyż sprowadza się do postawienia dwóch tez wyrażających stanowisko skarżącego,

lecz pozbawionych przedstawienia motywów, które miałyby przekonywać o oczywiście błędnym rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego – w zestawieniu z oczywiście zasadną skargą kasacyjną. Już ta okoliczność wyklucza przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Uzupełniając należy jednak wyjaśnić kilka podstawowych kwestii, które ujawniły się w sprawie.

Wstępnie wypada przypomnieć, że kwestionowana obecnie czynność to dokonana na rzecz pozwanego przez jego ojca darowizna nieruchomości. Wcześniej nieruchomość ta została podarowana ojcu pozwanego przez siostrę tegoż ojca (ciotkę pozwanego). Zamiarem pierwotnej właścicielki od początku było przekazanie nieruchomości pozwanemu – darowizna na rzecz dłużnika (ojca pozwanego) dokonana została w celu uzyskania korzyści podatkowej, tj. uniknięcia podatku od darowizny.

W sprawie trafnie wyjaśniono, że żadna z umów darowizny nie była pozorna. Przeciwnie, celem pierwszej z nich było rzeczywiście przeniesienie prawa własności na ojca pozwanego – tak, by mógł on następnie darować to prawo swojemu synowi. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że obu darowizn dokonano w jednym akcie notarialnym. To, że ekonomicznym celem zbywczyni i ojca powoda nie było zachowanie prawa własności po stronie pierwotnego obdarowanego, nie zmienia faktu, że aby mógł on podarować nieruchomość pozwanemu (osiągając przy tym zamierzony efekt w postaci zwolnienia od podatku od darowizny) musiał – choćby przejściowo – stać się jej właścicielem. Brak zamiaru zachowania prawa własności darowanej nieruchomości nie oznacza, że kwestionowana czynność była pozorna w rozumieniu art. 83 § 1 zd. 1 k.c. Niewątpliwie bowiem celem wszystkich zainteresowanych było przeniesienie prawa własności spornej nieruchomości najpierw na ojca pozwanego, a dopiero następnie – przez tego ojca – na skarżącego.

Gdyby oświadczenia woli składające się na którąkolwiek z obu tych umów były dotknięte pozornością, to skarżący nie byłby właścicielem nieruchomości. W odniesieniu do pierwszej umowy darowizny pozorność prowadziłaby bowiem do sytuacji, w której ojciec pozwanego nigdy nie uzyskałby własności nieruchomości i – wobec zasady *nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet* oraz

braku podstaw do działania rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych – nie mógłby skutecznie przenieść tego prawa na rzecz syna. Z kolei w przypadku drugiej umowy darowizny – przy założeniu ważności pierwszej z umów – pozorność prowadziłaby do stanu, w którym prawo własności pozostałoby przy dłużniku; nie nabyłby go natomiast skarżący. Teza skarżącego o tym, że oprócz czynności symulowanych (dwóch darowizn) dokonano także trzeciej czynności dyssymulowanej, w postaci darowizny na rzecz pozwanego od jego ciotki, nie nadaje się z kolei do obrony chociażby (czyli niezależnie od innych przyczyn) dlatego, że wspomniana czynność dyssymulowana byłaby nieważna z uwagi na niezachowanie formy aktu notarialnego (zob. uchwałę SN z 9 grudnia 2011 r., III CZP 79/11).

O wystąpieniu przyczyny kasacyjnej w postaci oczywistej zasadności skargi nie przekonuje również stanowisko skarżącego, że, darując nieruchomość synowi, dłużnik nie spowodował zmiany swojej sytuacji majątkowej, gdyż ojciec skarżącego (dłużnik) „przystępując do przedmiotowej umowy darowizny posiadał majątek o dokładnie tej samej wartości co po jej dokonaniu” (s. 4 skargi kasacyjnej). Przeciwnie, dłużnik w chwili dokonania darowizny na rzecz syna był bowiem właścicielem nieruchomości – i dlatego możliwe było przeniesienie przez niego prawa własności nieruchomości na rzecz skarżącego. Na skutek dokonania drugiej darowizny dłużnik wyzbył się tego prawa. Utrata prawa własności niewątpliwie stanowi „zmianę sytuacji majątkowej” po stronie dłużnika.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania. O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, ich wysokość ustalając na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

Beata Janiszewska

[J.T.]

[SOP]